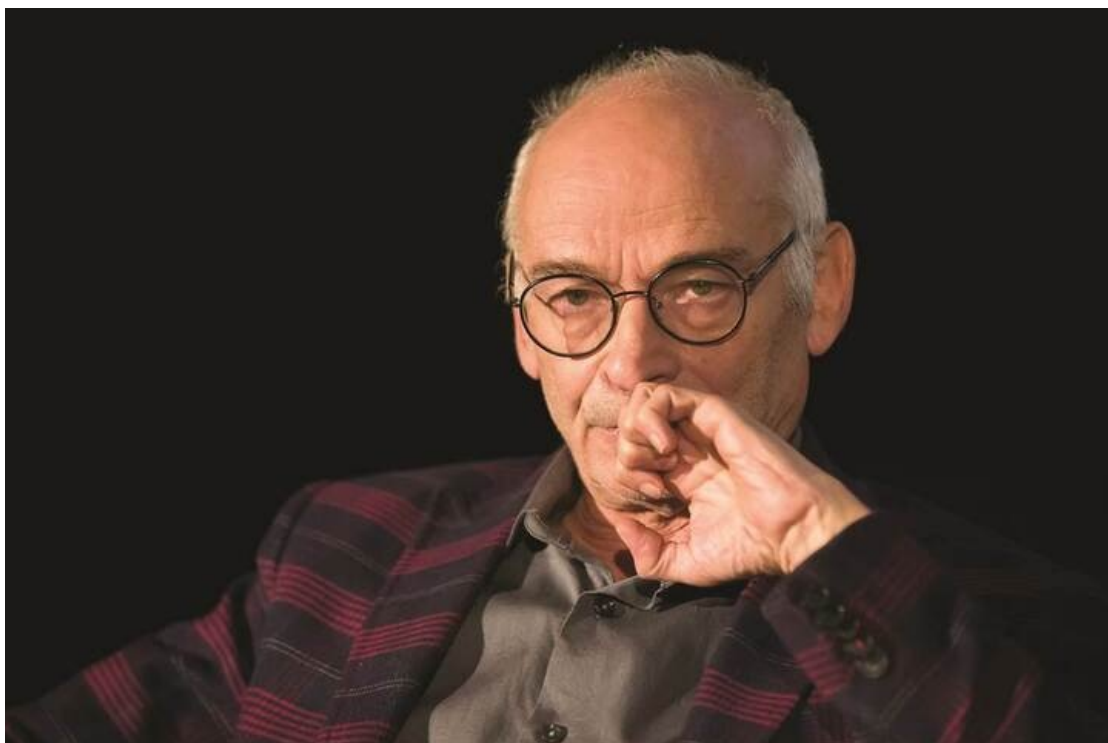


Sercem Mazowszanin - Jan Lityński



Autor: Michał

Woźniak/East News

Nie żyje Jan Lityński. W lutową niedzielę media podały informację o tragicznej śmierci legendarnego opozycjonisty. Zginął w nurcie Narwi, ratując przed utonięciem swojego psa, pod którym załamał się lód.

Jan Lityński. Zdążył na każdą rewolucję

Tekst Seweryna Blumsztajna o Janie Lityńskim, Gazeta Wyborcza/Duży Format, 9 sierpnia 2008 r.1

Dla nas jest człowiekiem, który walczył o wolność i demokrację, a jego nazwisko związane jest z wieloma ważnymi momentami z historii naszego kraju. Jednak z suchych biogramów nie dowiemy się, jakim był człowiekiem. Świadectwo takie składają bliskie mu osoby, wspominając Jana Lityńskiego w niezwykle przejmujący sposób.

Wiecznie zaangażowany

„Bo Janek był we wszystkim, co w Polsce najważniejsze i najodważniejsze: za Marzec '68 wyrzucili go ze studiów, dostał dwa i pół roku, w 1976 był wśród założycieli KOR-u, współtworzył słynny »Biuletyn Informacyjny«, w 1977 roku redagował »Robotnika«, nielegalne pismo walczące o niezależny ruch związkowy, w 1980 został doradcą »Solidarności«, 13 grudnia 1981 internowany, potem aresztowany, bo komuniści bali się go wypuścić”

Ewa Kulik-Bielińska, dyrektorka Fundacji Batorego, oko.press/jan-litynski-nie-zyje/2

Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu, sprawował mandat posła I, II i III kadencji, do parlamentu dostał się z list Unii Demokratycznej i Unii Wolności. W latach 2010–2015 był doradcą prezydenta Bronisława Komorowskiego ds. kontaktów z partiami i środowiskami politycznymi. „Przyjaźnił się niemal ze wszystkimi. Ze wszystkimi rozmawiał. Nie wiem, co trzeba

byłoby zrobić, żeby mu zająć za skórę i żeby zerwał z kimś znajomość. (...) Był wybitnym intelektualistą, rozdyskutowanym, stale w dialogu, polemice. (...) Ale nie miał w sobie nic z zarozumiiałego mądrali, uwielbiał i potrafił rozmawiać z robotnikami nie tylko w czasach KOR, z chłopami”

Ewa Kulik-Bielińska, dyrektorka Fundacji Batorego, oko.press/jan-litynski-nie-zyje/3 . Wraz z żoną, Elżbietą Bogucką, prowadzili dom otwarty – pełen rozmów i dobrej kuchni.

Zginął tak, jak żył

Jego przyjaciele i współpracownicy żegnają Go pięknymi słowami, które są najlepszym dowodem na to, jak niezwykłą był osobą. „Janek Lityński. Nigdy nie kalkulował. Zawsze pomagał. Jakie życie, taka śmierć” – napisał Donald Tusk. „Janek traktował politykę jako troskę o dobro wspólne, walczył o wolność i sprawiedliwość dla najsłabszych, okazując wielką osobistą odwagę wybierał w życiu najtrudniejsze misje. Pozostał wierny zasadom i ludziom, był prawy i bezinteresowny. Zawsze szanował godność człowieka, również w swoim przeciwniku”

<http://nekrologi.wyborcza.pl/0,11,,505183,Jan-Lity%C5%84ski-kondolencje.html4> .

Oś czasu

1946 18 stycznia urodził się w Warszawie

1968 aresztowany i skazany za udział w protestach Marca

1981 internowany za działalność opozycyjną

1989 uczestniczy w obradach Okrągłego Stołu

1989–2001 pełni mandat posła Sejmu RP

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl